

COVID-19, pandemia a Program Odbudowy Zdrowia, błędy EEC'2021 i inne. O rewolucji wieloczynnikowej drugiej dekady XXI wieku. Cz. III

1. Od lutego 2020 informacje na temat leczenia Covid-19 są ukrywane, nawet tłumione, a informatorzy (sygnaliści) informujący o światowych osiągnięciach nowoczesnej medycyny są ścigani.

1a) Wiosna 2021: Rząd „szczepi” w Polsce „szczepionką” Pfizer, która nie chroni przed brytyjską wersją wirusa SARS-Cov2 B1.1.7., a która w czasie tego szczepienia już prawie jedynie występuje w Polsce. Ten wirus, który ma zwalczać realizowane w Polsce „szczepienie” (szczepionka Pfizer) już nie istnieje. Zapobiega się chorobie, która istnieje tylko na mocy rozporządzenia prawniczego. Co najmniej w 97 % ten wirus – przedmiot założonej ochrony – nie istnieje. W Polsce, w czasie „szczepienia” „szczepionką” Pfizer istnieje już zupełnie inny wirus, który nadszedł z Wielkiej Brytanii, to znaczy inny wirus wywołuje obserwowane zakażenia, natomiast stosowana szczepionka może implementować objawy poprzedniego Obiektu Zjawiskowego (zakażenia) i prowadzić do krzyżowej synergii wytworzenia zupełnie nowego Obiektu Zjawiskowego Krzyżowego złożonego z dwóch Obiektów Zjawiskowych : 1. Obiektu Implementowanego Szczepionką Pfizer i 2. Obiektu Zjawiskowego Wirusa z Anglii.¹ Ten drugi wirus angielski jest pobudzany przez Implementowany Obiekt Zjawiskowy nr 1 konstrukt Pfizera, ponieważ naród jest szczepiony nie tą szczepionką, która działa na Obiekt nr 2. Powstaje nowy Obiekt Zjawiskowy (nr 3), który jest nałożeniem dwóch Obiektów Zjawiskowych (nr 1 i nr 2). Wirus z Anglii (nr 2) nieoczekiwanie otrzymał prezent od rządu w postaci nowej maszyny (Obiekt Zjawiskowy nr 1).

1b) Z punktu widzenia metodologii nauk istnieje pewna słuszna rada. Rząd polski nie powinien kopiować zdań z zagranicy i nie wie nawet tego, że wirus jest namalowany na komputerze, nie został wyizolowany i można się zorientować z mediów, po np. roku, że nikomu się to jeszcze nie udało, albo ci, którzy go wyizolowali ten fakt ukrywają dla siebie. Ale mimo tego odkryto tuzin jego (jakiego jego?) mutacji (odmian)... Podobnie jak w krótkim czasie od marca do grudnia powstają wynaleziono szczepionkę. Zwykle wynalezienie nowego leku wymagało tuzinów lat.

Rząd wstrzymał – od lutego 2020 – proste wyleczenie zakażeń koronawirusem i całe leczenie przez zamknięcie przychodni (wirus omijał gabinety prywatne). Rozpoczęto kampanie straszenia, np. Sanepid potrafił informować, że wynik testu jest pozytywny, ale osoba nie zgłaszała się w tej sprawie i nie pobierano żadnego materiału ... – pokazuje to skalę nacisków.

Zamiast leczenia – od II 2020 – zaproponowano ratunek w postaci czekania na masowe szczepienia w grudnia 2020. - Zamiast zdrowo-rozważkowej² likwidacji pandemii przez wyleczenie.

Z powodu zarządzeń władz, SARS-CoV-2 nie wolno było zwalczać niczym, nawet amantadyną (nawet – wszak prześladowano tych, którzy oferowali zlikwidowanie całej pandemii w miesiąc, jak zarejestrowano w astronomicznym katalogu pt. „jerzyzieba.com”).

1 “Impact of SARS-CoV-2 B.1.1.7 Spike variant on neutralisation potency of sera from individuals vaccinated with Pfizer vaccine BNT162b2” opublikowany w *Nature* (<https://www.nature.com/articles/s41586-021-03412-7>)

2 Andrzej K. myli się, że zdrowy rozsądek aprobuje zdania wypowiedziane od lutego 2020 na temat pandemii o niemożności likwidacji pandemii przez wyleczenie i jest dezaprobatywny wobec alternatywnych (od II 2020) metod zarządzania. Od lutego 2020 znano cały katalog metod wyleczania zakażenia C19, pisał o tym do prezydenta autor astronomicznego katalogu pt. „jerzyzieba.com”.

Konsekwentnie, ponieważ liczba śmierci gwałtownie malała w mieście, w którym leczył dr Bodnar, to zamknięto mu możliwość leczenia – zamiast postawić to jako wzór dla całego kraju, dla całej polityki pandemii. – Obserwacje dają nam następujący niepodważalny wniosek:

1. Rząd popełnił kardynalny błąd – zminimalizowano lub zignorowano leczenie, całą lepszą organizację likwidacji pandemii; zminimalizowano gotowe – o niebo lepsze – zarządzanie bez czekania 10 miesięcy na w istocie niedziałające szczepionki, które nadal nie chronią przed zakażeniami przez koronawirusy, ale działają w drugą stronę.

2. Rząd mógł powiedzieć jak Tadeusz Kościuszko, tak aby zdemaskować fikcję światowego przekazu: „Można nawet powiedzieć, że nowoczesna medycyna tak poszła do przodu, że nie ma ani jednego zdrowego człowieka”. Lecz rząd nie chciał być dyktatorem Kościuszką. Rząd bał się zwyciężyć tak jak się bał dyktator autyk – wielka nadzieja Rządu Powstańczego – gen. Skrzynecki. Wielka nadzieja, która roztrwonila cały kapitał zarządzania Królestwem Polskim. Historycy są przekonani, że gen. Skrzynecki był rosyjskim agentem. Rząd nie umiał dokonać lustracji, pomimo wezwań do ostrożności.

Gejtsizm to typowe stanowisko prawicowe, świata ekskluzyj, w pewnym sensie typowe dla krytykowanych w stanie wojennym czerwonych książąt (prawica, kapitał państwowy), to idolatria ekskluzyj zamiast procesów inkluzywnych, psychopatyczne w sensie *wojtylizmu*, *popiełuszkizmu* (JP), systemu JP/II/JPS. Lekarze nie powinni zachowywać się jak ZOMO, MO i inne siły egzekutorskie. Uderzające jest, że jak ZOMO i Milicja są dobrze opłacani.

2. Żołnierze mniej bali się bomby niż chmury gazu pruskiego i sam obłok gazu pruskiego wywoływał atak ślepotę pomimo braku jakiegokolwiek uszkodzenia oczu.

Psycholodzy mówią, że rząd wprowadził w organizmy ludzkie szok pourazowy psychologiczny pola walki.

Przynajmniej pięć milionów dzieci i dorosłych padło ofiarą ran zadanych na polu walki lockdownowej, zakrywania twarzy; padli ofiarą ran zadanych psychice, ran, które goją się trudniej niż rany cielesne chociaż w przypadku broni biologicznej jest jeszcze coś innego. *SzczeRNA* jest narzędziem w rękach globalnych planów amerykańskiej prawicy, jak na przykład kręgu Epsteina. Jego przyjaciel – po jego (seryjnym) samobójstwie (kiedy ujawniono praktyki wielkiego biznesu wykonywane na uprowadzonych dzieciach) – twierdził, że go (prawie) nie zna, tak jak to mówi cała warstwa właścicieli majątków ziemskich, *gatesowców*.

Fragmentem wielkich planów prawicy to *eLGieBeTyzm*, tęczoatość, *szczeRNA* – ma ona (*szczeRNA*) spowodować bezpłodność młodych kobiet. Mówienie o tym – o ranach zadanych psychice – nie powinno się odbywać na zasadach wszechstronnej inter- i multi- dyscyplinarności, jak w tej analizie, ponieważ ani inter- , ani multi- dyscyplinarności nie są dostępne dla przeciętnego człowieka i wywołują one lęk oraz stres z powodu wskazanego kontaktu z inter- i multi- dyscyplinarnością oceniającą (rozpoznającą) *szczeRNA*, czyli broń masowego ³ rażenia.

3 Koszty leczenia z elementarnej szoku to wg stawek z USA minimum 200 tys. \$. 5 milionów ludzi po urazie pola walki do leczenia razy 200 tys. to szkody na trzy tysiące miliardów zł, czyli trzy polskie biliony zł. Ludzie, zwłaszcza młodzi (warstwa średnia, minimum pięć milionów młodych), muszą być już leczeni, w przeciwnym razie będą ociążali, histeryczni, nietwórczy, nieoryginalni i z nich nie da się zrobić parlamentarzystów, z wyjątkiem ludzi młodych, ale Leibnizów. Dwa dalsze wnioski: 1. Do Sejmu należy powoływać albo tych, którzy I) odmówili współpracy z PZPR, SB, WSW, albo II) młodych, ale Leibnizów. 2. Pieniądze te (3 biliony) trzeba wygenerować pozwami żądającymi odszkodowania od koncernów i tych, którzy wygenerowali nieprawdziwe zdania.

Bez leczenia szok pourazowy przyjmuje znacznie ostrzejszą postać po przeczytaniu o potrzebie analiz inter- i multi- dyscyplinarnych, do których język codzienny nie jest przygotowany, tym bardziej (ot co!), że efekty działania gazu pruskiego – tak należałoby to w pigułce ująć – w okopach były i są powszechnie znane specjalistom.

Podczas I W.Św.⁴, żołnierze mniej bali się odłamków granatu niż oparzenia oka w chmurze gazu pruskiego i sam obłok gazu pruskiego wywoływał atak ślepoty, jak po oparzeniu oczu, pomimo braku jakiegokolwiek uszkodzenia oczu.

Ale też dodam, że od lutego inżynier Jerzy Zięba zaleca m.in. ćwiczenia fizyczne, synchronizacja działania organów, kwadransy dziennie, żywność organiczna, spacer. Nie medyczne, tzn. nie cząstkowe, ale alternatywne, czyli całościowe przeciwdziałanie pandemii (plandemii, chorobom) nie neguje osiągnięć techniki i technologii medycznej (złamania, nagle wypadki, diagnostyka), ale wzmacnia odporność organizmu na zakażenia koronawirusem. Prawidłowe działanie systemu immunologicznego blokuje pandemię. Wiedza, logika i zdrowy rozsądek przeczą oficjalnym orzeczeniom od lutego 2020 w sprawie plandemii.

Lekarze, doradcy rządowi nie podają całej prawdy, przeinaczają ją, przemilczają ważne fakty. Rząd, lekarze zachowują się komercyjnie, jak w obszarze reklamy, bo trzeba sprzedać wyprodukowany produkt, zarobić, zdrowie ma mniejsze znaczenie dla lekarzy. Zamordnik nie eliminuje rozprzestrzeniania się wirusa, zmniejsza dopływ tlenu do komórek, do mózgu, co powoduje wzrost, a nie zmniejszenie chorób oskrzeli i płuc. Dystans, zakazy zgromadzenia, lockdowny mogą mieć sens, ale nie w wykonaniu zaleceń rządowych, wymagają one edukacji z użyciem telewizji, ale nie w stylu TVP, TVN; trzeba jasno powiedzieć, że zakazy, lockdowny mogą powodować perturbacje umysłowe psychologiczne zmniejszenia zaufania społecznego, podejrzliwość, agresję, ataki werbalne, różne psychologiczne, że ograniczają relacje społeczne, doprowadzają do depresji u dzieci, stresów, chorób psychicznych, nawet samobójstw, a w tym misji samobójczej szczepienia się.

3. Pandemia jak instrukcja NKWD' 1947: „Preferować osoby kierujące się bardziej chęcią zdobycia dyplomu niż pasją poznania.”

Coś takiego mamy w pandemii – społeczeństwo staje się ślepe na nowe horyzonty i niczym ci żołnierze po rozwianiu chmury gazu pruskiego, którzy wychodzili bez uszkodzenia wzroku, ale co z tego, skoro już wychodzili jako ślepi. Społeczeństwo, w wielu milionach, stało się chore na sieroctwo, jak z rodzin patologicznych: tylko 25 % potomstwa z rodzin alkoholików pozostaje w potencjale ludzkim, a 75 % to osoby kopiujące zachowania alkoholiczne, nietwórcze, niestabilne, dewocyjne i materialistyczne w jednej osobie, agresywne, awanturnicze. To osoby takie o jakich mamy w Instrukcji NKWD: kierujące się bardziej chęcią zdobycia dyplomu niż pasją poznania.⁵ A gdy stają się kierownikami, to krzyczą do Koperników: „Co mi pan tu z De revolutionibus, my tu mamy Almagest”.

Z takiej ślepoty był kilka miesięcy leczony Hitler, który w okopach na froncie spędził 3 lata i 4 miesiące, więc nie uchylał się od służby wojskowej. Leczenie Hitlera, podczas I W. Św., trwało pół roku na koszt państwa, ale nie został wyleczony. Ataki hysterii (które ekscytowały kobiety)

4 Błędna jest pisownia I w.św., II w.św., zamiast I W.Św., II W.Św., podobnie jak pisownia Powstanie Listopadowe (zamiast powstanie listopadowe), insurekcja (zamiast Insurekcja).

5 NKWD skierowało instrukcję do tajnych komórek: Przyjmować na studia osoby kierujące się bardziej chęcią zdobycia dyplomu niż pasją poznania. Gdy to przeczytałem w materiałach SW, od razu zdałem sobie sprawę, że to nie jest żart, ponieważ żarty zawsze inaczej przebiegają.

i uszkodzenie psychiki kaprała wymagały leczenia do końca II W. Św. (o ile Hitler ją przetrwał w Argentynie lub Paragwaju), ale kto miał to mu powiedzieć. Nawet lekarz nie mógł mu tego powiedzieć.

Dobrze wiadomo, że szczepionki przeciwko innym koronawirusom nigdy nie zostały uznane w medycynie – por. podręczniki z lat 70. Wstrzykiwanie elementów wirusa do wywołania przeciwciał może pogorszyć stan zdrowia, osłabić układ odpornościowy, który z religijnego punktu widzenia jest boskim konstruktem DNA, a z materialistycznego punktu widzenia jest wytworem ewolucji 3.8 miliardów lat. Uczono tego w latach 50-60 lat temu na studiach medycznych. Dialektyka materii. Dialektyka chemii. Dialektyka biochemii. ⁶

Stwierdzono nasilenie choroby u zwierząt wywołane przez szczepionkę przeciwko SARS-CoV i MERS-CoV. Stwierdzono – na ludziach w biedzie poznawczej, na ochotnikach w badaniach klinicznych, ale za pieniądze – że następuje wzmożenie stanu zapalnego limfocytów (T). Pandemia rozsławiła niemiecką metodykę badań medycznych znaną z obozów. Spodobała się ona ludziom bez wstydu. Najpierw profesorom, którzy ten termin „badania kliniczne” wprowadzili do języka potocznego, a potem ludziom bez wykształcenia, np. pracownikom kancelarii prawnych.

4. Jak badania kliniczne naruszają zasady badań naukowych. W nowym materialistyczno-dewocyjnym systemie lekarzy nie nauczono rozumieć medycyny w kategoriach konwencjonalistycznych zasad filozofii nauk empirycznych.

Już w marcu 2020 roku immunolodzy ocenili ryzyko szczepionki SARS-CoV-2. – Że to ryzyko jest niewystarczające, aby zaniechać produkcji i postępowania zwanego „badaniami klinicznymi”.

Lansowany w pandemii magiczny zwrot „badania kliniczne”, którym zamyka się usta astronomom wykazanym w astronomicznym katalogu metod leczenia pt. „jerzyzieba.com” zawiera – ukrywane – zasady konwencji i ten zwrot należy rozumieć w kategoriach konwencjonalistycznych zasad filozofii nauk empirycznych.

Wszystkie osoby, które przywoływały ten magiczny zwrot „badania kliniczne”, aby zablokować leczenie powinny zostać poddane osądowi, rozpoznawaniu, tzw. lustracji, weryfikacji. Istniał katalog metod leczenia koronawirusa.

Obserwacja organizmów ludzkich (ochotników, czyli ludzi pozbawionych wiedzy co do takich terminów jak „badania kliniczne”, religia, Pan Bóg, ewolucja, możliwe metody leczenia, zasady konwencji, konwencjonalistyczne zasady filozofii nauk empirycznych i fizyki ⁷) trwała 2-3 miesiące. Nie cztery. (Po podaniu drugiej dawki). Jest faktem, że według amerykańskiego systemu naliczania (VAERS) liczba śmierci na milion szczepień wzrosła 10-krotnie w stosunku do oczekiwanej z badań klinicznych, co naruszyło autorytet badań klinicznych.

6 Nauczany za Gierka marksizm polegał na nauczaniu dialektyki materii, ewolucji, chemii. Dialektyka biochemii to pewne stanowisko metodologiczne, że w badaniach naukowych nad życiem realizowany jest redukcjonizm fizyczny. Ponieważ w TVP i TVN idą opowiadania niedouczonej „ekspertów” o zbawczości szczeRNA (Simon, Horban, Flisiak, Gut itd.) i że lewica to pedofilia, aborcja, to im się przeciwstawia niedouczonej narrację TVReal o lewicy, prawicy i marksizmie równie błędną jak w TVP/TVN. Obie strony są identyczne, tak jak dwóch bokserów, jak w metafizyce spadającego jabłka akcja=reakcja (wszystkie trzy prawa dynamiki Newtona są prawami metafizycznymi, a nie empirycznymi).

7 Te badania kliniczne żerują na ludzkiej niewiedzy (ochotników), co jest samo w sobie głęboko nieetyczne.

W szczególności, grupa ochotników nie jest reprezentatywna co do skutków szczepień całych narodów i badania kliniczne są obciążone mechanizmem propagacji ryzyka błędu Malmquista selekcji w rozumieniu prac statystyka Jerzego Sławy-Neymana.⁸

Są to ludzie a) młodzi, b) często o anomalnej sile fizycznej, determinacji i energii, c) zwykle są oni pewni swego z powodu małej podatności na zapalenia i immunopatologię (tzw. Th2).

d) Wykluczono ochotniczki w ciąży, karmiące matki, e) osoby z ukrytymi i powszechnymi chorobami takimi jak gruźlica, np. w nowym systemie (od okrągłego stołu) zaniechano badań przesiewowych na gruźlicę. f) Wykluczono osoby z utajonym zapaleniem nerek, z wirusowym zapaleniem wątroby typu C, autoimmunizacją, koagulopatią, z utajonym rakiem, immunosupresją, osoby z antyciałami SARS-Cov-2.

Etyka została naruszona ze wszystkich stron, ze wszystkich punktów widzenia.

5) Ukryte nurty blokowania rozwoju Polski. Wszystkie zdania rządu wypowiedziane od lutego 2020 w sprawach pandemii koronawirusa to wstrzymanie rozwoju humanistyki ogólnej teorii ryzyka.

Brak ostrożnego podejścia do masowych szczepień

1. wywołuje zmiany w psychice ludzkiej charakterystyczne dla osób sterroryzowanych przez system państwowy (lub domowy!⁹), nie mówiąc, że
2. stanowi zasady naruszenia otwartej dyskusji i dialogu na temat badań klinicznych w kontekście bezpieczeństwa szczepionek.
3. Uniemożliwia też uszlachetnienie systemu zarządzania.

Szczepionkę wstrzykuje się zupełnie innym ludziom niż typom z badań klinicznych na ochotnikach, co oznacza, że termin badania kliniczne narusza wszelkie obiektywistyczne naukowe warunki weryfikacji tez w badaniach naukowych.

8 M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”, Instytut Fizyki P. Wr., monografie nr 18, P. Wr., „Wszecławiat i człowiek”, P.Wr. 1993, „Wszecławiat i wiedza”, P.Wr. 1994, „Wszecławiat i kopernikanizm”, P.Wr. 1997, „Wszecławiat i człowiek”, PWN 1998.

9 Taki system stworzyła fizyczka autyczka żona Einsteina. Albert Einstein: „Moja żona była największym cierpieniem mojego życia”. Autycy odcinają się (segmentują). Zachował się list Alberta, nawołujący żonę konkretystkę do troski o małe dziecko, które ... zniknęło podczas wyjazdu żony do Serbii. Cyborgiczna żona Einsteina nie wspominała dziecka. Jest to typowe dla formalistycznych fizyczek autyczek XX w. (w w. XXI są one programistkami). Istnienie małej córki wyszło na jaw w papierach niezwykle uzdolnionego fizyka Hansa Einsteina, który unikał fizyki ojca jak diabeł święconej wody. Wszystko wskazuje, że matka zachowała się jak Katarzyna W., która córeczkę przykryła liśćmi w Sosnowcu, albo jak ta „matka” z Gdańska, która wrzuciła córeczkę z mola do Bałtyku. Po rozwodzie, dwóch synów pozostało pod „opieką” matki. Fizyczki autyczki są formalne bezwzględne. Hans unikał ojca, Eduard od terroryzmu psychicznego matki zmarł w szpitalu dla obłąkanych. Albert nie znał terminu autyzmu wysokofunkcjonującego i cały zespół nazwał zespołem Medei. W ciemnogrodzkim ksenofobicznym w. XIX na fizykę szły kobiety aspergerowskie autyczki wysokofunkcjonujące, klinicznie zdrowe zaś nie (w 99 % tylko mężczyźni). Albert był pasjonatem wiedzy i jako mąż stał się ofiarą braku wiedzy na temat aspergerizmu, autyzmu wysoko-funkcjonującego. Tworząc warsztat zawodowy dla obojga głodujących, bez dachu nad głową, ona małżeństwo kontestowała – aspergerowcy autyczki wysokofunkcjonujące są oziębłe formalne schematyczne jawnie antymałżeństwościowe nieadekwatne, często mówią „ja nie chciałam małżeństwa to twoja wina, to ty chciałeś”. Albert nie rozumiał tego, ponieważ choroba autyzmu wysokofunkcjonującego nie była wtedy tak nazwana, stąd jego nazwa na zespół swojej żony: nazywał go zespołem Medei.

Propaganda spowodowała zaniechanie analiz, wywołała sztuczny (nieobiektywny) popyt na szczepienia, czyli propaganda spowodowała skomercjalizowanie ¹⁰ branży szczepienia (nie tyle leczenia choroby, ile pseudo-zapobiegania) i naruszenie warunków analizy obiektywistycznej.

Powstał sztuczny pozakliniczny popyt; z reguły – a nie w pewnych przypadkach – przekracza podaż, czego skutkiem są rosnące stawki na rzecz wzmożenia a) materializmu, b) psychicznego terroryzowania, c) unikania dyskusji nad leczeniem vs szczepienie, d) rozwoju **ogólnej teorii ryzyka**.

W otoczeniu odbudowującej się po sztucznej pandemii gospodarki należy spodziewać się, że i wynagrodzenia konkretystów mogą pójść w górę. Z dużym prawdopodobieństwem będą one rosły szybciej niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce. „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”.¹¹

10 Miliony na promocję szczepień na SARS-CoV-2. Olbrzymie kwoty na zachwalanie otrzymało Polskie Radio, TV Polsat, TVPolska. Czy zachwalanie czegoś szkodliwego jest etyczne?

11 Zdanie „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować” wypowiedział prezydent profesor po 19. 5 latach od zadekretowania kapitalizmu, czyli przy okrągłym stole zorganizowanym przez polski oddział radzieckiej Smierszy (WSW sow.gen. Cz. Kiszczaka). Pokazuje to, jak trudnej materii dotyczy analiza systemu popiełuszkowego (JP), Solidarności 1980-89, czyli systemu społ.ekon. JP/II/JPS, bez której WIR z astronomicznego katalogu pt. „jerzyzieba.com” sobie nie poradzi. Nawet profesorowi zajęło to 19.5 lat.